

Sygn. akt I ACa 288/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 8 października 2014 r., sygn. akt I C 404/11

1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanego na rzecz powoda 58.247,20 (pięćdziesiąt osiem tysięcy dwieście czterdzieści siedem i 20/100) złotych z ustawowymi odsetkami od 8 października 2009 r.,

b) umarza postępowanie co do kwoty 152.500,80 (sto pięćdziesiąt dwa tysiące pięćset i 80/100) złotych,

c) oddala powództwo w pozostałej części;

2) oddala apelację w pozostałym zakresie;

3) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 4.690,20 (cztery tysiące sześćset dziewięćdziesiąt i 20/100) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;

4) nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie 2.913 (dwa tysiące dziewięćset trzysta) złotych z tytułu części opłaty od apelacji, od uiszczenia której powód był zwolniony.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Anna Bohdziewicz	SSA Joanna Kurpierz
---------------------------	----------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 288/15

## UZASADNIENIE

Powód K. B. początkowo domagał się zasądzenia od (...) Spółki Akcyjnej w C. kwoty 1.658.407,90 zł z ustawowymi odsetkami do dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, a w toku procesu kwota ta była następnie ograniczana.

Uzasadniając swoje żądanie powód podał, że w 2007 r. podjął negocjacje z pozwanym w zakresie nawiązania współpracy gospodarczej, obejmującej uruchomienie wspólnego przedsięwzięcia gospodarczego polegającego na przeróbce płatka PET przy wykorzystaniu kompletnej i sprawnej linii technologicznej będącej własnością powoda. W celu realizacji wspólnego przedsięwzięcia i prowadzenia prac przygotowawczych pozwany udzielił powodowi pożyczki w kwocie 300.000 zł, której zabezpieczeniem był zastaw rejestrowy ustanowiony na w/w linii produkcyjnej. Cel wspólnego zamierzenia nie został jednak osiągnięty, a współpraca zerwana. W efekcie powód został wezwany do zwrotu udzielonej pożyczki, a następnie doszło do przejęcia linii technologicznej za kwotę 153.000 zł, co znacznie odbiegało od wartości ustalonej we wcześniejszej wycenie (1.250.000 zł). W związku z tym powód dochodzi zwrotu różnicy między wartością przedmiotu zastawu a wielkością zabezpieczonej wierzytelności, na poczet której linia produkcyjna została zajęta. Powód domagał się także od pozwanego zapłaty odszkodowania z tytułu utraconych dochodów, które oszacował na co najmniej 383.407,90 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Zarzucił, iż żądanie powoda w zakresie zwrotu nadwyżki kwoty z tytułu przejętej linii technologicznej do produkcji płata PET jest całkowicie nieuzasadnione, gdyż w następstwie przejęcia linii technologicznej do produkcji płatka PET zgodnie z postanowieniami umowy o zastawie rejestrowym dokonał rozliczenia przedmiotu zastawu rejestrowego w zakresie kwoty 153.000 zł. Co do pozostałej niespłaconej kwoty pożyczki pozwany wezwał powoda do wykupu weksła stanowiącego jedno z zabezpieczeń umowy pożyczki. Pozwany zakwestionował także zasadność domagania się odszkodowania z tytułu utraconych przez powoda dochodów.

Zaskarżonym wyrokiem z 8 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie umorzył postępowanie co do kwoty 350.752,80 zł i oddalił powództwo w pozostałej części; nie obciążył powoda kosztami sądowymi; zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu.

Wyrok Sądu pierwszej instancji został zaskarżony przez powoda w części, w jakiej nie zostało uwzględnione jego żądanie zasądzenia różnicy między wartością zajętej linii produkcyjnej, stanowiącej przedmiot zastawu, a wielkością przysługującej pozwanemu wierzytelności, jaką ten zastaw zabezpieczał.

Odnośnie do tego żądania Sąd pierwszej instancji poczynił następujące ustalenia faktyczne:

Od roku 2002 r. powód prowadził firmę P.P.H.U. (...), funkcjonującą w sektorze utylizacji odpadów komunalnych, zajmującą się recyklingiem tworzyw sztucznych z butelek po napojach. Głównym technologiem w firmie powoda był jego ojciec J. B., który opracował linię technologiczną do przerobu opakowań typu PET. Linia była prototypem wykonanym przez J. B., stanowiła jego myśl konstrukcyjną i technologiczną, a została wykonana systemem gospodarczym. Linia stanowiła zorganizowany układ środków technicznych (maszyn i urządzeń) dobranych ze względu na celowe działanie układu jako całości. Część urządzeń składających się na linię została wykonana przy wykorzystaniu różnych podzespołów i dostosowana ich do wymogów linii, a część urządzeń zostało wykonanych we własnym zakresie. Oryginalnymi urządzeniami były: młyn do wstępnego rozdrabniania tworzywa z myciem wodnym firmy (...) oraz młynek żądanej granulacji wraz z odpylaniem firmy (...). Linia została zmontowana i uruchomiona na przełomie 2006/2007 r. w wynajmowanych przez powoda pomieszczeniach produkcyjnych. W listopadzie 2007 r. linia znajdowała się w końcowym okresie testowania, jednocześnie wykonywała produkcję. Poszczególne odcinki linii, z uwagi na brak odpowiedniej powierzchni w wynajmowanej hali (która nie pozwalała na właściwe rozwinięcie

ciągu technologicznego) były ustawione równolegle do siebie. Warunki, w jakich pracowała linia miały więc charakter tymczasowy. W tej sytuacji powód postanowił kupić działkę gruntu, na której zamierzał wybudować halę produkcyjną o wielkości pozwalającej na prawidłowe ustawienie wszystkich odcinków linii. Powód dysponował oszczędnościami rzędu 300-350.000 zł, które zamierzał przeznaczyć na zakup działki. W tamtym czasie dowiedział się, że pozwany został powołany w celu wspierania drobnej wytwórczości i posiada działki na sprzedaż. Strony podjęły negocjacje, których ostatecznym efektem było zawarcie umowy dzierżawy gruntu, na którym powód miał wybudować halę produkcyjną, oraz umowy pożyczki w kwocie 300.000 zł z przeznaczeniem na sfinansowanie projektu rozwojowo – inwestycyjnego pt. „(...)”. Pożyczka została udzielona na okres 24 miesiące (§ (...) umowy). Jako zabezpieczenie pożyczki przyjęto ustanowienie zastawu rejestrowego na linii technologicznej do przerobu opakowań typu PET oraz złożenie weksła in blanco wraz z deklaracją wekslową ((...) umowy). W dniu zawarcia umowy pożyczki strony zawarły umowę zastawu rejestrowego na rzeczach oznaczonych co do tożsamości, w której ustalono, że powód ustanawia na rzecz pozwanego zastaw rejestrowy na linii technologicznej do przerobu płatka PET, w skład której wchodzi szczegółowo wymienione elementy, której wartość, ustalona na podstawie oświadczenia rzeczoznawcy, na dzień zawarcia umowy wynosi 1.275.000 zł. W umowie ustalono, że zaspokojenie wymagalnej wierzytelności zabezpieczonej zastawem nastąpi według wyboru zastawnika między innymi przez przejście przedmiotu zastawu na własność z dniem złożenia zastawcy oświadczenia o przejściu według średniej ceny rzeczy z dnia przejścia. Jeżeli wartość przedmiotu zastawu przewyższy wierzytelność, zastawnik zwróci nadwyżkę zastawcy, w przypadku gdy wartość ta będzie niższa, odpowiednio zmniejszy zobowiązanie zastawcy.

Po uzyskaniu pożyczki powód rozpoczął przygotowania do budowy hali na dzierżawionej działce. W tym celu powód dokonał zakupu materiałów na budowę konstrukcji hali, doprowadził kabel do stacji transformatorowej, podłączył wodę oraz zniwelował teren. Powód nie przystąpił jednak do budowy hali, bowiem nie dysponował własnymi środkami finansowymi. Po uzyskaniu pożyczki, a więc po dniu 29 listopada 2007 r. powód zaprzestał produkcji w swojej firmie P.P.H.U. (...). Linia technologiczna przestała być przez niego wykorzystywana, została zakonserwowana i czekała na uruchomienie w nowej hali. Zaprzestanie produkcji pozbawiło firmę powoda dopływu bieżących środków finansowych.

Wobec opóźnienia w realizacji zamierzeń inwestycyjnych powoda, pismem z dnia 14 listopada 2008 r. pozwany wezwał powoda do natychmiastowego zwrotu w terminie 14 dni pobranej pożyczki w łącznej kwocie 300.000 zł z odsetkami wynoszącymi 4.168,36 zł. Wobec bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu pismem z dnia 13 stycznia 2009 r. pozwany ponownie wezwał powoda do spłaty pożyczki i odsetek. Powód przyznał fakt powstania zadłużenia i przedstawił pozwanemu przyczyny, dla których nie może realizować planowanej inwestycji.

W związku z niewywiązywaniem się przez powoda z warunków umowy pożyczki z dnia 29 listopada 2007 r., pismem z dnia 8 lipca 2009 r. pozwany wezwał powoda do zapłaty kwoty 335.752,80 zł stanowiącej kapitał i odsetki umowne wliczone na dzień 26 czerwca 2009 r. - w terminie 14 dni. W piśmie tym pozwany poinformował równocześnie, że po upływie 14-dniowego terminu skorzysta z uprawnienia do przejścia na własność przedmiotu zastawu rejestrowego tj. linii technologicznej do przerobu opakowań typu PET. Jednocześnie w kolejnym piśmie z dnia 8 lipca 2009 r. skierowanym do powoda pozwany oświadczył, że w związku z pozostawianiem przez powoda w zwłoce z zapłatą czynszu za okres znacznie przekraczający 2 miesiące, wypowiada umowę dzierżawy w trybie natychmiastowym i domaga się zapłaty zaległych rat czynszowych z ustawowymi odsetkami w kwocie 47.250,77 zł. W dniu 17 lipca 2009 r. pozwany przejął od powoda dzierżawioną działkę. W piśmie z dnia 24 lipca 2009 r. powód złożył oświadczenie o uznaniu długu wobec pozwanego w łącznej kwocie 383.003,57 zł, na która składają się: kwota 45.250,77 zł z tytułu niezapłaconych rat czynszowych z odsetkami liczonymi na dzień 30 czerwca 2009 r. i kwota 335.752,80 zł z tytułu pożyczki z odsetkami liczonymi na dzień 26 czerwca 2009 r. W piśmie z dnia 22 września 2009 r. odebrany tego samego dnia przez ojca powoda, jako pełnomocnika powoda, pozwany oświadczył, że przejmuje przedmiot zastawu, tj. linię technologiczną, na własność. Poszczególne urządzenia składające się na linię technologiczną przewiezione zostały do pomieszczeń specjalnie wynajętych przez pozwanego w celu przechowania linii. Nie sporządzono protokołu przejścia linii, nie uzyskano także dokumentacji technicznej linii.

Niezwłocznie po przejęciu przedmiotu zastawu pozwany zlecił wykonanie wyceny wartości rynkowej przejętej linii produkcyjnej. Biegły rzeczoznawca J. J. w operacie szacunkowym z dnia 19 stycznia 2010 r. ustalił wartość linii na kwotę 153.000 zł. Biegły przyjął utratę wartości linii z przyczyn fizycznych, funkcjonalnych i ekonomicznych. Pismem z dnia 20 maja 2010 r. pozwany poinformował powoda, że wartość linii, tj. kwotę 153.000 zł zalicza na poczet należności głównej, która na dzień 20 maja 2010 r. wynosi 190.639 zł oraz odsetek, które na dzień 22 września 2009 r. wynosiły 33.541,29 zł. Odnośnie do pozostałej kwoty należności, pozwany wypełnił weksel in blanco i w piśmie z dnia 4 czerwca 2010 r. wezwał powoda i poręczyciela wekslowego Z. B. do jego wykupu. Wobec braku zapłaty, pozwany wystąpił z pozwem do Sądu Okręgowego w Częstochowie, który w nakazie zapłaty z dnia 15 października 2010 r. wydanym w sprawie INc 91/10 zasądził od powoda i Z. B. na rzecz pozwanego kwotę 213.223,21 zł z umownymi odsetkami. Niezależnie od powyższego pozwany podjął działania zmierzające do sprzedaży przejętego przedmiotu zastawu. Ogłoszony przez pozwanego publiczny przetarg ustny nie doszedł do skutku z powodu braku osób zainteresowanych zakupem linii, jako ciągu technologicznego. Wartość przejętej przez pozwanego linii technologicznej na dzień 22 września 2009 r. ustalona przez biegłych Instytutu (...) wynosiła 148.500 zł. Biegły sądowy R. B. ustalił wartość powyższej linii na kwotę 376.150,50 zł

Równocześnie pozwany podjął działania zmierzające do wyegzekwowania od powoda należności z tytułu czynszu dzierżawnego, uzyskując przeciwko powodowi stosowne tytuły wykonawcze.

Przechodząc do rozważania zasadności żądania powoda Sąd pierwszej instancji na wstępie wyjaśnił, iż żądanie to obejmuje dwa roszczenia:

- żądanie zasądzenia kwoty 368.407,90 zł z tytułu odszkodowania za utracone korzyści z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, którego podstawę stanowiło zerwanie przez pozwanego negocjacji prowadzonych z powodem w sprawie założenia spółki
- żądanie zasądzenia kwoty 939.247,20 zł z ustawowymi odsetkami do dnia 8 października 2009 r., wynikającej z realizacji przez pozwanego uprawnienia do zaspokojenia wierzytelności z tytułu umowy pożyczki z dnia 29 listopada 2007 r. przez przejęcie na własność przedmiotu zastawu określonego w umowie zastawu rejestrowego z dnia 29 listopada 2007 r., stanowiącej różnicę pomiędzy wartością przedmiotu zastawu (linii technologicznej) ustaloną w opinii rzeczoznawcy z 2007 r. a wartością linii ustaloną w opinii rzeczoznawcy z 2010 r.

Powództwo obejmujące pierwsze ze wskazanych roszczeń zostało prawomocnie oddalone.

Natomiast odnosząc się do drugiego z roszczeń, Sąd Okręgowy przedstawił poniższe motywy, które legły u podstaw oddalenia powództwa również w tym zakresie:

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż między stronami powstał spór o wartość linii technologicznej do przerobu opakowań typu PET, która stanowiła przedmiot zastawu rejestrowego zabezpieczającego spłatę przez powoda zobowiązań wynikających z umowy pożyczki z dnia 29 listopada 2007 r.

W związku z niewywiązywaniem się przez powoda z umowy, pozwany skorzystał z zabezpieczenia umowy w postaci zastawu rejestrowego i przejął przedmiot zastawu. Stosowne oświadczenie pozwany złożył powodowi w dniu 22 września 2009 r., co pozostaje poza sporem. Okolicznością bezsporną, wynikającą z pisma pozwanego z dnia 8 lipca 2009 r. i oświadczenia powoda z dnia 24 lipca 2009 r. o uznaniu długu jest, że na dzień 8 lipca 2009 r. wierzytelność pozwanego z tytułu umowy pożyczki wynosiła 335.752,80 zł

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż zgodnie z art. 23 ust. 2 i 3 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, jeżeli umowa zastawnicza przewiduje zaspokojenie zastawnika w drodze przejęcia na własność rzeczy obciążonych zastawem rejestrowym, występujących powszechnie w obrocie towarowym, wartość przejętych rzeczy ustala się na podstawie średniej ceny tych rzeczy z dnia przejęcia. Wierzytelność zabezpieczona zastawem rejestrowym ulega zaspokojeniu do wysokości wartości przedmiotu zastawu rejestrowego przejętego na własność przez zastawnika.

Jeżeli wartość przedmiotu zastawu rejestrowego przewyższa wysokość wierzytelności zabezpieczonej zastawem rejestrowym, zastawnik jest zobowiązany do uiszczenia kwoty nadwyżki w terminie 14 dni od dnia przejęcia.

Ustalenie wartości przedmiotu zastawu rejestrowego wymagało wiadomości specjalnych. Ustalając tę wartość Sąd Okręgowy poddał analizie opinie biegłych sporządzone w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Częstochowie pod sygn. IC 25/10 z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w C. przeciwko K. B. o zapłatę, które jako dowody w niniejszej sprawie dopuszczone zostały postanowieniami dowodowymi z dnia 12 lutego 2014 r., 26 marca 2014 r. Sąd pierwszej instancji uznał, iż przeprowadzenie powyższych dowodów nie narusza zasady bezpośredniości postępowania (żadna ze stron zarzutu takiego nie złożyła) bowiem znajduje oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (z dnia 7 stycznia 1966 r. ICR 364)65, z dnia 14 stycznia 1997 r. I CKN 42)96, z dnia 2 lutego 2006 r. II CK 401)05, z dnia 12 maja 2006 r. V CSK 59)06 lex 200907). Dokonując ustalenia wartości linii technologicznej do przerobu opakowań typu PET Sąd Okręgowy oparł się na opinii biegłych z Instytutu (...), którzy w opinii z dnia 28 października 2013 r. ustalili, że wartość tej linii technologicznej w momencie jej uruchamiania (to jest w 2007 r.) wynosiła 330.000 zł, oraz że do chwili jej przejęcia przez pozwanego, utraciła 5% swojej wartości z przyczyn fizycznych oraz 50% z przyczyn ekonomicznych. Ostatecznie biegli ustalili wartość linii na kwotę 148.500 zł. Według biegłych utrata wartości linii z przyczyn ekonomicznych (50%) wynikała z faktu znaczących zmian na rynku i zwiększenia konkurencji w pozyskiwaniu surowca od istniejących oraz nowych zakładów recyklingu butelek PET o dużych mocach przerobowych. Sąd pierwszej instancji podzielił stanowisko biegłych w tym zakresie. Wprawdzie w roku 2009 zwiększyła się produkcja butelek PET, a w związku z tym również rynek recyklingu tych butelek, niemniej jednak spowodowało to również zwiększenie się liczby dużych podmiotów zajmujących się tego rodzaju działalnością. Ograniczyło to możliwość pozyskiwania surowca przez mniejsze firmy, a tego rodzaju podmioty należało brać pod uwagę przy ustalaniu wartości przedmiotowej linii technologicznej z uwagi na jej możliwości przerobu. Pojawienie się większych podmiotów na danym rynku niewątpliwie hamuje rozwój mniejszych firm, pogarszając ich sytuację, a niejednokrotnie doprowadzając do ich wycofania z rynku. Sąd pierwszej instancji uznał, że przyjęcie przez biegłych 50% utraty wartości linii technologicznej z przyczyn ekonomicznych w przeciągu dwóch lat było uzasadnione. Przyjmując jako wiarygodną opinię biegłych z Instytutu (...), Sąd Okręgowy miał na uwadze również to, że dokonane wcześniej, tj. w 2007 r., wyceny przedmiotowej linii technologicznej, między innymi dla ustalenia wartości przedmiotu rejestrowego, jak również wycena dokonana przez biegłego R. B. przyjmowały kilkakrotnie wyższą wartość linii. W ocenie Sądu opinie te nie uwzględniały w sposób wystarczający faktu, iż przedmiotowa linia, pomimo swojej ówczesnej innowacyjności, była jedynie prototypem wykonanym systemem gospodarczym, w związku z czym jej wartości nie można było porównywać z ofertami firm mających doświadczenie na rynku maszyn do recyklingu tworzyw sztucznych. Linia technologiczna będąc przedmiotem wyceny nie posiadała dokumentacji technicznej, ani instrukcji obsługi. Nie posiadała też odpowiednich certyfikatów potwierdzających spełnienie przez nią wszystkich wymagań dotyczących bezpieczeństwa użytkownika. Jako prototyp, który dodatkowo był złożony z części nowych jak i używanych, linia technologiczna musiałaby stwarzać o wiele więcej trudności przy jej serwisowaniu i dostępności do części zamiennych, niż linie seryjnie produkowane, co w znaczącym stopniu musiało obniżać jej wartość. Zauważono ponadto, że powód nie wykazał, deklarowanej w swoich zeznaniach, wysokiej jakości płatka PET produkowanego przez badaną linię technologiczną, co niewątpliwie mogło mieć wpływ na wartość linii. Badania przeprowadzone przez Politechnikę (...) potwierdzały, że jakość produkowanego płatka spełniała normy odnośnie do zawartości zanieczyszczeń, ale brak analiz z okresu produkcji nie pozwolił na ocenę procesu tj. stopnia degradacji polimeru, a dopiero ta analiza daje możliwość oceny prawidłowości procesu i jakości wytwarzanego płatka. W ocenie Instytutu istniały podstawy do uznania, że jakość wytwarzanego produktu nie była najwyższa z uwagi na zaniechanie produkcji płatka PET przy wykorzystaniu przedmiotowej linii przez firmę powoda. Powyższą ocenę potwierdził dodatkowo świadek J. B., który w swoich zeznaniach podał, że „to wszystko było w fazie rozwoju”, „praca firmy (powoda) polegała na tworzeniu tej linii” (k – 688 - 669). Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie ma podstaw do podzielenia zarzutu powoda odnośnie do nieprawidłowego przyjęcia przez biegłych, że poszczególne elementy tworzące linię technologiczną były stare, używane, przy czym młyn (...) mógł pochodzić z przełomu lat 1960/1970. W ocenie Sądu brak faktur zakupu poszczególnych elementów linii uprawniał biegłych do dokonania oceny na podstawie ich stanu technicznego, a także wyglądu tabliczek znamionowych. Okoliczność, że na przełomie lat 60/70 ubiegłego wieku nie istniała technologia do przerobu opakowań typu PET nie oznacza, że nie mogły być produkowane maszyny użyte do tworzenia linii, bowiem

okolicznością bezsporną jest, że część urządzeń składających się na linię została wykonana przy wykorzystaniu różnych podzespołów i dostosowana do wymogów linii, a część urządzeń została wykonanych przez J. B. we własnym zakresie, mogły to być zatem urządzenia pierwotnie wykorzystywane w innych celach.

Powyższe rozważania dały Sądowi pierwszej instancji podstawę do przyjęcia, że wartość linii technologicznej w dacie jej przejęcia przez pozwanego (zastawnika), tj. we wrześniu 2007 r., wynosiła 148.500 zł. W tej sytuacji wartość przedmiotu zastawu rejestrowego nie przewyższyła wysokości wierzytelności zabezpieczonej zastawem, zatem żądanie powoda zwrotu nadwyżki, jako nieuzasadnione zostało oddalone.

Wobec cofnięcia przez powoda żądania co do kwoty 335.752,80 zł w odniesieniu do różnicy pomiędzy wartością linii technologicznej ustaloną w opinii rzeczoznawcy z 2007 r. a wartością linii ustaloną w opinii rzeczoznawcy z 2010 r. oraz co do kwoty 15.000 zł w odniesieniu do odszkodowania za utracone korzyści, postępowanie w tej części należało umorzyć (art. 355 §1 w zw. z art. 203 § 3, 4 k.p.c.).

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c..

Wyrok oddalający w wyżej przedstawionej części został zaskarżony przez powoda, który sformułował następujące zarzuty:

1. naruszenie prawa procesowego, a w szczególności art. 235 §1 k.p.c. przez naruszenie zasady bezpośredniości w przeprowadzeniu dowodów i oparcie rozstrzygnięcia w sprawie o opinię z innej sprawy rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w Częstochowie, sygn.. akt I C 25/11 mimo, iż powód wnosił o przeprowadzenie dowodu z oddzielnej opinii w niniejszej sprawie;
2. naruszenie prawa procesowego, a w szczególności art. 49 k.p.c. w zw. z art. 281 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. przez dopuszczenie opinii biegłego (Instytutu), którego wskazał w sprawie przed Sądem Okręgowym w Częstochowie, sygn.. akt I C 25/11 pozwany, a którego powód kwestionował i wnosił o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego, co jednocześnie naruszało zasadę równości stron w procesie, ponieważ powód w sprawie sygn.. akt I C 25/11 nie miał de facto wpływu na wybór biegłego, z powyższych względów powód wnosił o wyłączenie biegłego z niniejszej sprawy;
3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. przez błędne dokonanie oceny materiału dowodowego, a zwłaszcza przez oparcie rozstrzygnięcia wyroku wyłącznie na opinii sporządzonej przez prof. M. K., a pominięcie opinii biegłego R. B., mimo iż ta druga opinia jest koherentna z opiniami prywatnymi, jakie na zlecenie pozwanego zostały sporządzone przed zaistnieniem niniejszego sporu, co winno wpływać na ocenę ich wiarygodności, a dodatkowo opinia prof. M. K. została sporządzona na błędnych założeniach, m. in. że produkowany płatek PET był słabej jakości, co jest sprzeczne z materiałem dowodowym zebrany w sprawie tj. fakturami sprzedażowymi owego płatka oraz wynikami badań na jego jakość i zanieczyszczenie, dodatkowo biegły nie widział linii w pracy, nie wycenił jej jako działającej linii technologicznej (a to ta była przedmiotem zastawu), tylko poszczególne przedmioty, które wchodziły w skład linii, opierając się przy tym na błędnych założeniach;
4. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 23 ust. 2 i 3 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów przez nieuwzględnienie ceny przedmiotu zastawu według średnich cen z dnia przejęcia i jego realnej wartości.

W związku z podniesionymi zarzutami powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 301.747,20 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 8 października 2009 r. do dnia zapłaty. Jako alternatywny zgłosił wniosek o uchylenie wyroku, ze względu na nierozpoznanie sprawy, i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji. Ponadto domagał się zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Dla rozstrzygnięcia o zasadności żądania powoda w zakresie, w jakim nadal jest przez niego podtrzymywane, kluczowe znaczenie miało ustalenie wartości linii produkcyjnej w dacie jej przejęcia na własność przez pozwanego, który w ten sposób zrealizował przysługujące mu uprawnienie z tytułu udzielonego zabezpieczenia wierzytelności, wynikających z umowy pożyczki zawartej przez strony. Sąd pierwszej instancji, czyniąc ustalenia w tym zakresie, oparł się na opinii wydanej przez profesora M. K., niezasadnie przyjmując, iż była to opinia sporządzona przez instytut. Opinia ta została wydana w toku postępowania w innej sprawie, toczącej się między tymi samymi stronami, co stanowiło podstawę sformułowania przez apelującego zarzutu naruszenia zasady bezpośredniości. Co do zasady istnieje możliwość zaliczenia w poczet materiału dowodowego opinii wydanej w innej sprawie, jeżeli przemawiają za tym szczególne względy. Tym niemniej nie zwalnia to Sądu od dokonania wnikliwej oceny takiego dowodu. Biorąc pod uwagę zastrzeżenia podnoszone do tej opinii należy się zgodzić, iż została ona poddana słusznej krytyce. Sąd Okręgowy winien był bardziej krytycznie podejść do przedstawionej w tej opinii wyceny linii produkcyjnej chociażby z uwagi na fakt, iż w tak znaczący sposób wartość ta odbiegała od wartości podanej w umowie zastawu rejestrowego (1.275.000 złotych). Strony w dacie ustanawiania zastawu określiły wartość linii produkcyjnej na podstawie operatu szacunkowego z sierpnia 2007 r., wykonanego przez rzeczoznawcę J. J. na zlecenie pozwanego. Żadna ze stron nie kwestionowała wówczas tak określonej wartości tej linii produkcyjnej. Operat został zaktualizowany na dzień 6 listopada 2007 r., a wartość linii nie uległa zmianie.

Należy zwrócić uwagę, iż wskazana opinia nie stanowi opinii instytutu w rozumieniu art. 290 k.p.c., chociaż Sąd dążył do uzyskania tego rodzaju opinii. Tymczasem opinia faktycznie została wydana przez profesora M. K., będącego kierownikiem Laboratorium (...). Wątpliwości muszą także budzić kompetencje opiniującego do dokonania wyceny linii produkcyjnej, stanowiącej zorganizowany ciąg maszyn i urządzeń. Wyceny winna dokonać bowiem osoba posiadająca wiedzę i doświadczenie we wskazanym zakresie. Nie ma natomiast podstaw do przyjęcia, aby opiniujący był specjalistą od wyceny maszyn i urządzeń, zważywszy na fakt jego zatrudnienia w Laboratorium (...). Za takim stanowiskiem przemawia zawartość wydanej opinii. Nie można bowiem pominąć ogólnego charakteru ustaleń i rozważań zawartych w sporządzonej opinii, której znaczną część stanowią teoretyczne wywody dotyczące technologii recyklingu PET. Natomiast wycena wartości spornej linii oparta jest na arbitralnych założeniach biegłego, których podbudowę mają stanowić deklaracje o posiadanym doświadczeniu i wiedzy nabytej w ciągu wielu lat praktyki. Zaznaczenia jednak wymaga, iż przywołane wiedza i doświadczenie odnoszą się do recyklingu tworzyw sztucznych, a nie wyceny maszyn i urządzeń. Wyceniając wartość przedmiotowej linii produkcyjnej biegły nie podał żadnych weryfikowalnych źródeł, w oparciu o które wycenił wartość linii produkcyjnej w czasie jej uruchomienia w 2007 r. na 330.000 złotych. Brak jest przekonujących argumentów za przyjęciem tej wartości, która w sposób tak znaczący odbiega od wyceny rzeczoznawcy z tamtego okresu. Wskazania wymaga, iż nie ma materiału, który pozwalałaby na przyjęcie, że produkowany płatek PET był słabej jakości, co miałoby rzutować na wartość linii produkcyjnej. Wobec podniesionych zarzutów bardziej miarodajna była opinia wydana przez R. B., biegłego z zakresu wyceny maszyn, urządzeń i pojazdów, który dokonując wyceny linii produkcyjnej uwzględnił wszystkie istotne dla takiego oszacowania elementy. W opinii tej wycena przedmiotu zastawu została jednak dokonana na dzień 10 stycznia 2012 r., a nie na dzień przejęcia tego przedmiotu na własność przez pozwanego w związku ze zrealizowaniem przysługującego mu zabezpieczenia. Dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie ma natomiast wartość przedmiotu zastawu na wrzesień 2009 r., kiedy to pozwany jako zastawnik zrealizował swoje uprawnienie. Ta sama kwestia wymagała wyjaśnienia w sprawie, jaka toczyła się z powództwa (...) S.A. w C. przeciwko K. B. i Z. B. o zapłatę przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach, sygn. akt I ACa 165/15. Z uwagi na tożsamość przedmiotu opiniowania w obydwu sprawach, postępowanie w tej sprawie zostało zawieszono, a następnie podjęte postanowieniem z dnia 8 lipca 2016 r..

Sąd Apelacyjny postanowił zaliczyć w poczet materiału dowodowego w tej sprawie opinię zasadniczą i uzupełniającą, wydane przez biegłego K. P. i w oparciu o nie ustalić wartość linii produkcyjnej, będącej przedmiotem zastawu rejestrowego, na 394.000 złotych. Podkreślenia wymaga, iż biegły dokonał wszelkich niezbędnych czynności koniecznych do wydania opinii, uwzględnił stan linii wynikający ze sporządzonych wcześniej operatów (ogłędziny poszczególnych elementów składających się na przejętą przez pozwanego linię nie były możliwe z uwagi na ich zbycie,

co pozostaje w sprawie poza sporem), dokonał analizy rynku pierwotnego i wtórnego. Biegły w sposób szczegółowy odniósł się także do zastrzeżeń podniesionych przez strony, podtrzymując wydaną przez siebie opinię. Sąd odwoławczy uznał opinię za w pełni przydatną dla dokonania ustalenia w przedmiocie wartości linii produkcyjnej na moment jej przejęcia przez zastawnika. Opinia ta jest bowiem przekonująca, przejrzysta i logicznie umotywowana, w sposób wyczerpujący przedstawia kwestie istotne dla dokonanej wyceny.

Ostatecznie powód w rozpoznawanej sprawie nie kwestionował wartości linii produkcyjnej ustalonej przez biegłego K. P. i stosownie do tej wartości zmodyfikował swoje żądanie. Natomiast pozwany podważał dopuszczalność uznania opinii za dowód w tej sprawie z uwagi na zasadę bezpośredniości procesu, a ponadto kwestionował wskazaną przez biegłego wartość przedmiotu zastawu. Za przyjęciem w poczet materiału dowodowego opinii K. P. przemawiały względy ekonomii procesowej i racjonalności w podejmowaniu czynności procesowych. Jak już wskazano wyżej, przedmiot opiniowania w obu sprawach był tożsamy, a dążenie do spójności w orzekaniu nakazywało, aby tożsame okoliczności były ustalone w taki sam sposób w obu sprawach. Trudna do zaakceptowania byłaby bowiem sytuacja, w której wartość tej samej linii, w związku z tym samym stosunkiem umownym i na ten sam moment, była ustalana różnie w różnych sprawach. Z kolei powielanie przez tego samego biegłego opinii w tej sprawie wydaje się jedynie zbędnym mnożeniem kosztów. Dodatkowo wypada wskazać, iż strony miały możliwość wnoszenia o złożenie dodatkowo ustnej opinii uzupełniającej przez biegłego, czego nie uczyniły.

W związku z uzupełnionym postępowaniem dowodowym, ustalenia Sądu pierwszej instancji należało zmienić jedynie w zakresie ustalenia wartości linii produkcyjnej na wrzesień 2009 r., która zgodnie z wnioskami opinii biegłego została ustalona na 394.000 złotych. W pozostałym zakresie ustalenia Sądu pierwszej instancji są prawidłowe, w pełni znajdują oparcie w zebranych materiałach dowodowych, a ponadto w istocie obejmują okoliczności niesporne. Z tej przyczyny Sąd odwoławczy przyjmuje je za własne bez potrzeby zbędnego powielania w szerszym zakresie.

W dalszej kolejności należy się odnieść do zasadności żądania powoda, mając na względzie ustaloną w toku procesu wartość przedmiotu zastawu. Jak już wskazano wyżej, powód akceptując wartość linii produkcyjnej, określoną przez biegłego K. P., domagał się powiększenia jej o wartość podatku VAT i zasądzenia różnicy między tak wyliczoną wartością przedmiotu zastawu, a wielkością przysługującej pozwanemu wierzytelności. Nie było sporu między stronami, iż wierzytelność ta we wrześniu 2009 r. wynosiła 335.752,80 złotych. W związku z tym powód ostatecznie domagał się zasądzenia na swoją rzecz 149.247,20 złotych z ustawowymi odsetkami od 8 października 2009 r., a w pozostałym zakresie cofnął pozew. Pozwany wyraził zgodę na cofnięcie pozwu, wnosząc jednocześnie o zasądzenie kosztów na jego rzecz. Odnośnie do nadal podtrzymywanego żądania powoda, pozwany wniósł o jego oddalenie.

Zgodnie z art. 23 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (t. j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 297), jeżeli umowa zastawnicza przewiduje zaspokojenie zastawnika w drodze przejęcia na własność rzeczy obciążonych zastawem rejestrowym, występujących powszechnie w obrocie towarowym, wartość przejętych rzeczy ustala się na podstawie średniej ceny tych rzeczy z dnia przejęcia, a wierzytelność zabezpieczona zastawem rejestrowym ulega zaspokojeniu do wysokości wartości przedmiotu zastawu rejestrowego przejętego na własność przez zastawnika. Jeżeli wartość przedmiotu zastawu rejestrowego przewyższa wysokość wierzytelności zabezpieczonej zastawem rejestrowym, zastawnik jest zobowiązany do uiszczenia kwoty nadwyżki w terminie 14 dni od dnia przejęcia.

W dacie przejęcia linii produkcyjnej przez pozwanego, jako zastawnika, jej wartość wynosiła 394.000 złotych, a wierzytelność pozwanego wynosiła 335.752,80 złotych. W tym miejscu należy wskazać, iż nie ma podstaw do powiększenia wartości linii wyliczonej przez biegłego o wartość podatku VAT. Podatek ten w swej istocie w stosunkach gospodarczych powinien mieć charakter neutralny, co oznacza, że osoba nim obciążona powinna mieć możliwość jego odliczenia. Tymczasem z uwagi na upływ czasu od zdarzenia (wrzesień 2009 r.), powód nie wystawił już faktury VAT, co z jednej strony oznacza, iż sam tego podatku nie odprowadzi, a z drugiej strony - pozwany nie będzie miał możliwości jego rozliczenia. W takim stanie rzeczy powód uzyskałby dodatkową korzyść w postaci wartości podatku VAT, co do którego nie ma już obowiązku jego uiszczenia. Z kolei okoliczność, że pozwany po przejęciu na własność linii produkcyjnej nie uzyskał zaspokojenia ze środków podchodzących ze sprzedaży poszczególnych elementów przejętej



linii, nie może rodzić żadnych konsekwencji dla powoda. Pozwany przejął na własność linię technologiczną i wyłącznie od niego zależało, w jaki sposób ją wykorzysta, czy też nią rozporządzi. Okoliczności, które doprowadziły do tak znaczącej utraty wartości linii produkcyjnej obciążają jedynie pozwanego, jako właściciela.

Zgodnie z przywołanym wcześniej art. 23 ust. 3 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów pozwany zobowiązany jest do uiszczenia kwoty nadwyżki, która w tej sprawie wynosi 58.247,20 złotych (394000-335752,80=58247,20), wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi po upływie 14 dni od dnia przejęcia (przejęcie w sprawie nastąpiło w dniu 22 września 2009 r.). Po upływie tego terminu (określonego w ustawie) pozwany popadł bowiem w opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, co uzasadnia zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c.. Zmiana wyroku Sądu pierwszej instancji w tym zakresie nastąpiła na podstawie art. 386 § 1 k.p.c..

W apelacji powód wartość przedmiotu zaskarżenia określił na kwotę 301.748 złotych, a w toku postępowania odwoławczego ograniczył żądanie do kwoty 149.247,20 złotych, cofając żądanie pozwu w pozostałej części. Wobec tego postępowanie zostało umorzone co do kwoty 152.500,80 złotych w oparciu o art. 203 § 1 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c. i art. 386 § 3 k.p.c.. W pozostałej części powództwo jako niezasadne zostało oddalone, a w ślad za tym została oddalona apelacja w oparciu o art. 385 k.p.c..

W stosunku do pierwotnego żądania określonego w pozwie powód utrzymał się ze swoim żądaniem jedynie w 4%, co uzasadniało zasądzenie od niego na rzecz pozwanego w całości kosztów procesu za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji w oparciu o art. 100 k.p.c., a zatem nie było podstaw do zmiany tego rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku. Z uwagi na wynik sprawy koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym zostały stosunkowo rozdzielone w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., gdyż powód wygrał w ok. 20% (58247,20:301748#0,19/20%). Koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym obejmowały koszty zastępstwa procesowego obu stron w łącznej wysokości 12.634 złotych (5417+7217=12634), przy czym powód winien ponieść 80% tych kosztów (12634x0,8=10107,20), a pozwany 20% kosztów (12634x0,2=2526,80), w konsekwencji zasądzono od powoda na rzecz pozwanego koszty w wysokości 4.690,20 złotych (10107,20-5417=4.690,20; 2526,80-7217=-4690,20). Ponadto nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Częstochowie opłatę od apelacji od zasądzonych roszczeń, od uiszczenia której powód był zwolniony. Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSO del. Tomasz Tatarczyk SSA Anna Bohdziewicz SSA Joanna Kurpierz